



Książka wydana dzięki inicjatywie i zamówieniu Polskiego Towarzystwa Leśnego w 2015 r.

Autor:

Dr habil. Albrecht Milnik  
Schwappachweg 2a  
16225 Eberswalde  
e-mail: [albrecht.milnik@freenet.de](mailto:albrecht.milnik@freenet.de)  
[www.albrecht-milnik.de](http://www.albrecht-milnik.de)

Tłumaczenie:

Clivia Panka  
Biuro Tłumaczeń i Przekładów  
Joachimsthaler Str. 15 A  
D-16230 BRITZ  
[www.panka.de](http://www.panka.de)

Redakcja:

Elżbieta Wirowska

Wydawca:

Verlag Kessel  
Eifelweg 37  
D-53424 Remagen-Oberwinter  
e-mail: [nkessel@web.de](mailto:nkessel@web.de)  
[www.verlagkessel.de](http://www.verlagkessel.de)  
[www.forestrybooks.com](http://www.forestrybooks.com)  
tel.: 0049-2228-493  
fax: 0049-3212-1024877

Copyright © 2010, 2015  
Wszelkie prawa zastrzeżone

Druk:

Drukarnia Sieber  
Rübenacher Straße 52  
D-56220 Kaltenengers  
[www.business-copy.com](http://www.business-copy.com)

**ISBN: 978-83-941444-2-5**

Albrecht Milnik

# Kraina jak liść dębu

Historia śląskiego leśnictwa  
w czasach pruskich (1741–1945)

Wydawnictwo Verlag Kessel

Z głębokim szacunkiem  
książkę tę dedykuję  
nestorowi historyków leśnictwa  
profesorowi doktorowi Józefowi Brodzie  
w 91 rocznicę jego urodzin



Profesor dr Józef Broda  
Fot. A. Milnik, 2006 r.

## Józef Broda

Przyszedł na świat 22 stycznia 1920 roku we wsi Łyczba (powiat buski, województwo kieleckie) w rodzinie chłopskiej. Rozpoczął przed wybuchem wojny naukę w liceum humanistycznym w Mielcu kontynuował na tajnych kompletach, by w roku 1942 zdać egzamin dojrzałości. W latach 1942–1944 walczył z okupantem hitlerowskim jako partyzant Batalionów Chłopskich, kończąc jednocześnie konspiracyjną szkołę podchorążych i studiując historię na podziemnym Uniwersytecie Jagiellońskim. Już po wyzwoleniu, w 1947 roku, ukończył studia na UJ z dyplomem magistra filozofii z zakresu historii. W maju tego samego roku oddelegowano go na Uniwersytet Poznański, gdzie podjął pracę w Zakładzie Historii i Socjologii Wsi Wydziału Rolniczo-Leśnego. Udawał się tam, planując powrót do Krakowa, jednak na długie lata ściśle związał się z Poznaniem. W 1949 roku Józef Broda uzyskał tytuł doktora pracą na temat historii leśnictwa w Beskidach w XVI–XVIII wieku. Kiedy w 1951 roku rozpoczął pracę w Akademii Rolniczej w Poznaniu, objął kierownictwo nad nowo utworzonym Zakładem Historii i Geografii Gospodarczej Leśnictwa w Katedrze Ekonomiki Leśnictwa. W 1954 roku mianowano go docentem historii leśnictwa, w 1960 otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, zaś w roku 1971 – profesora zwyczajnego. Po przejściu w 1990 roku na emeryturę prowadził nadal zlecane mu wykłady, poświęcając się teraz głównie pracy autorskiej.

Profesor Józef Broda należał do wielu organizacji naukowych i społecznych, wchodząc też często w skład ich zarządów. Od roku 1952 był członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Komisji Historycznej Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a w roku 1958 został członkiem Polskiej Akademii Nauk, udzielając się czynnie na przestrzeni lat w pracach wielu komisji PAN. Jest jednym z organizatorów Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, a od roku 1970 członkiem prezydium jego Rady Naczelnej. Członkiem Polskiego Towarzystwa Leśnego został w roku 1956, piastując początkowo godność zastępcy przewodniczącego Komisji Historii Leśnictwa, na której czele stanął w roku 1982. Od 1994 roku profesor Broda jest członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Leśnego.

Spod ręki profesora Józefa Brody wyszło 145 publikacji. Pod jego kierownictwem powstały m.in. tak ważne prace zespołowe jak „Lasy Państwowe w Polsce, Tom I (1918–1939)” [1992], „Lasy państwowe w Polsce w latach 1944–1990” [1997], „Historia leśnictwa w Polsce” [2000], „Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego 1924–2004” [2004], „Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce 1918–2006” [2007] oraz „Akademickie studia leśne i Wydział Leśny w Poznaniu 1919–2008” [2009]. Kierowany wewnętrzną, patriotyczną potrzebą, profesor Broda wydał najważniejsze chyba dla niego dzieło poświęcone leśnikom – ofiarom stalinizmu: „Wśród śniegów i bagien tajgi. Relacje leśników deportowanych w 1940 r. z ziem wschodnich II Rzeczypospolitej w głąb Związku Radzieckiego” [2004].

Te wymagające wielkiego nakładu pracy publikacje są świadectwem ogromnej siły i energii profesora, nieopuszczających go nawet w szacownym wieku.

Profesor Broda został uhonorowany wieloma wyróżnieniami i odznaczeniami. Najważniejsze z nich to Krzyż Partyzancki, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Wolności i Odznaka Grunwaldzka.

W roku 2007 redakcja miesięcznika „Przegląd Leśniczego” przyznała profesorowi Józefowi Brodzie tytuł Leśnika Roku. Polskie Towarzystwo Leśne w roku 2008 wyróżniło działalność profesora na rzecz lasów dyplomem „Pro Bono Silvae” („Dla Dobra Lasów”).

W styczniu 2010 roku profesor Józef Broda w godnej podziwu kondycji świętował swoje 90 urodziny oraz rzadki jubileusz – 60-lecie uzyskania doktoratu.

## Wprowadzenie

Dla racjonalnego zarządzania gospodarstwem leśnym konieczne jest posiadanie wszechstronnej wiedzy, w tym o przeszłych dziejach administrowanych współcześnie ekosystemów leśnych – o wielkich pożarach; klęskach ekologicznych wywołanych przez czynniki abiotyczne; gradacjach szkodliwych owadów; rozległych epifitozach powodowanych przez chorobotwórcze grzyby; o tym, czy rosące nadal drzewostany były odnawiane od dawna na gruntach leśnych, czy też są efektem nowych zalesień gruntów porolnych; czy są one pierwszym, czy kolejnym pokoleniem lasu; jakie były skutki rabunkowych wyrębów w okresach wojen i niepokojów społecznych; dlaczego obserwujemy obecnie taki, a nie inny skład gatunkowy drzewostanów i jego cechy dendrometryczne; czym różniła się dawna hodowla i ochrona lasu oraz użytkowanie i zarządzanie lasu od metod, środków, prawa i zasad dzisiaj stosowanych.

Prof. Albrecht Milnik opracował bardzo interesującą książkę, pełną szczegółowych danych o leśnictwie Śląska i leśnikach w czasach pruskich, w latach 1741–1945. Opracowanie to może być bardzo przydatne dla polskiej służby leśnej, głównie z terenów Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach, Wrocławiu i Zielonej Górze. To historia leśnictwa śląskiego z okresu ponad 200 lat, ale dla leśników to tylko „dwie długości życia sosny”. Mamy rosące na tych terenach drzewostany zakładane przez poprzedników, ponad 100-letnie sośniny, 150-letnie buczyny, 200-letnie dąbrowy, a także bardzo stare drzewa, dzisiaj pomniki przyrody, np. 1250-letni cis w Henrykowie koło Lubania, do niedawna rosący dąb Napoleon (Nadleśnictwo Przytok), dąb Chrobry (Nadleśnictwo Szprotawa) liczący 600–750 lat i inne wspaniałe drzewa, pamiętające panowanie na tych terenach książąt z dynastii piastowskiej.

Polskie Towarzystwo Leśne, doceniając wartość tego dzieła, postanowiło wydać je w języku polskim, dla potrzeb naszego leśnictwa. Bardzo serdecznie dziękuję autorowi, Panu prof. dr. hab. A. Milnikowi, że wyraził zgodę na przetłumaczenie książki, Pani Clivii Pance za podjęcie się przełożenia tak trudnego i specjalistycznego tekstu, z wieloma historycznymi terminami i nazwami, Pani Elżbiecie Wirowskiej za opracowanie redakcyjne, Panu Norbertowi Kesselowi za skład całości oraz publikację w swoim wydawnictwie, z bezinteresownym wykorzystaniem bardzo bogatej oprawy ilustracyjnej, która była przygotowana dla wersji niemieckiej, dziękuję Panu Stefanowi Pance, że był dobrym i skutecznym łącznikiem między wszystkimi osobami i instytucjami, w tym z Polskiego Towarzystwa Leśnego, które pracowały nad polskim wydaniem tego znaczącego dzieła.

Prof. Andrzej Grzywacz  
Prezes Polskiego Towarzystwa Leśnego

## Przedmowa

Kraina jak liść dębu – konturami swoich granic Śląsk nieodparcie przywodzi na myśl liść dębu, a system rzek śląskich, z Odrą jako żyłą główną, to jakby unerwienie tego liścia. Takie porównanie kształtu Śląska do dębowego liścia odnajdujemy po raz pierwszy u Adolfa Tramnitza [1869, s. 4].

Jeśli poszerzymy tę metaforę o przywołanie historii Śląska, to oczami wyobraźni zobaczymy liść trzepoczący na wietrze: ten przepiękny zakątek Europy poddawany zmieniającym się wpływom – mocarstw Austrii, Prus, Niemiec i Rosji – wciąż na nowo musiał znajdować swoje miejsce w płynnej rzeczywistości historycznej.

Dąb już od samego początku należał do najważniejszych gatunków drzew na Śląsku. Na tamtejszych terenach przetrwały do dziś przede wszystkim dęby legendarnych lasów nadodrzańskich, owych rozległych, podmokłych terenów, niegdyś często nawiedzanych przez wylewy rzeki.

Śląsk to kraina przepiękna, niezwykle urozmaicona i pełna czarownej urody, chwytających za serce krajobrazów oraz imponujących atrakcji turystycznych. Podróżując w ciągu zaledwie kilku godzin z północy na południe, na odcinku niespełna 200 km przejeżdżamy od nadodrzańskich, nizinnych lasów łągowych, przez rozległe lasy wrzosowiskowe przechodzące dalej w grądy rozrzucone po pagórkowatym już i górzystym terenie, aż do świerkowych borów porastających góry przekraczające często wysokość 1000 m n.p.m. i uwieńczone w swych wyższych partiach wieńcem kosodrzewiny. Nad całością króluje masyw Śnieżki, będącej w Karkonoszach najwyższym szczytem (1603 m n.p.m.), którego nieprzemijające piękno, wraz z innymi wzniesieniami, rozciągającymi się na południu Śląska od Gór Izerskich aż po Góry Ojcowskie, już od wieków było przedmiotem zachwytu [Conrads 1994, s. 15].

Śląsk to również kraina zasobna w żyźne, pokryte urodzajnymi polami i lasami gleby oraz obfitująca w drzemiące pod ziemią liczne bogactwa naturalne.

W roku 1790 Johann Wolfgang von Goethe, jako minister stanu i towarzysz księcia Karola Augusta, wielkiego księcia Saksonii-Weimar-Eisenach, odwiedził Śląsk podczas ich wspólnej podróży poświęconej przede wszystkim studiowaniu śląskiego przemysłu górniczego i pełen podziwu obdarzył ten obszar mianem „krajiny dziesięciu cudów”. Trasa wyprawy prowadziła między innymi przez Tarnowitz (Tarnowskie Góry) na Górnym Śląsku, gdzie od 1788 roku pracowała, będąc sensacyjną techniczną innowacją, pierwsza na kontynencie europejskim maszyna parowa. Podróżnicy zadali sobie również trud wejścia na szczyt Śnieżki, co w tamtych czasach było dość śmiałym przedsięwzięciem. To tutaj właśnie Goethe doświadczał wyjątkowego piękna zachodu słońca.

Znany publicysta i wędrowiec Johann Gottfried Seume (1763–1810) w ten oto sposób pisał w 1804 roku o Karkonoszach: *„Ze wszystkich gór, które kiedykolwiek widziałem, Karkonosze należą do najpiękniejszych, a z ich pięknem idzie też w parze urodzajność gleb. (...) Prawdą jest, że Alpy przewyższają je wielkością i wyniosłością, nie jednak nastrojem, jaki wywołują Karkonosze w oddychającym ich powietrzem człowieku, ani też pełną niedoścignionego*



*czaru różnorodnością przyrody. (...) Rzadko kiedy można spotkać tak przepiękny zakątek świata z ludźmi o tak wielkim sercu*” [Lessenthin 1901, s. 11].

Na Śląsku przez wieki powstało wiele budowli będących jego prawdziwymi kulturowo-histerycznymi perłami. Przykładem mogą być np. opactwa cysterskie w Lubiązu (Leubus) i w Krzeszowie (Grüssau), licznie rozmieszczone zamki lub też okazałe obiekty architektury miejskiej.

Opisy tych wspaniałości odnajdujemy w nieprzeliczonych publikacjach poświęconych Śląskowi, ja jednak chciałbym się skupić przede wszystkim na lasach i leśnictwie tej krainy.

Do podjęcia tego tematu skłoniły mnie rozmaite powody.

Po pierwsze, byłoby niepowetowaną stratą, gdyby zasoby biblioteki Wyższej Szkoły Leśnej (Fachhochschule) w Eberswalde umknęły uwadze czytelnika zainteresowanego leśną historią Śląska. Pisząc o śląskich lasach, sięgam do źródeł, które w wielu przypadkach zachowały się tylko w Eberswalde – w bibliotece, która w swoim księgozbiorniku zawiera przecież również zbiory Wilhelma Pfeila [Bauer 2003/2004] – wieloletniego dyrektora (1827–1858) Królewskiej Akademii Leśnej w Eberswalde. Nie byłem jednak w stanie uwzględnić w niniejszej publikacji wszystkich zachowanych dokumentów. Każdy z rozdziałów (6–14) mógłby tak naprawdę przerodzić się w osobny tom. Wiele kwestii musiałem tutaj nakreślić tylko pobieżnie. Tych, którzy chcieliby poznać określone zagadnienia bardziej szczegółowo, odsyłam więc do spisu literatury (rozdz. 16) oraz do nadzwyczaj bogatych zbiorów biblioteki w Eberswalde.

Po drugie, w moich licznych kontaktach z polskimi leśnikami zauważyłem duże zainteresowanie historią ich lasów. Świadectwem tego jest niezliczona ilość listów i e-maili kierowanych do mnie w sprawach dotyczących historii leśnictwa sprzed 1945 roku. Moja przyjaźń z polskimi leśnikami ma już długą tradycję. Nasze kontakty zaczęły się w 1956 roku, kiedy to po raz pierwszy doszło do wymiany studentów wydziałów leśnych z Eberswalde i Poznania. Dalsze spotkania odbywały się w nadleśnictwie Mieszkowice (miejsce działania Karla Spitzenberga), na cmentarzu leśnym w Sierźnie koło Bytowa (groby nadleśniczego Otto Heinricha Smaliana, Oberforstmeistersa Friedricha Adolfa Olberga oraz Forstmeistersa Juliusa Krause), w leśnictwie Lubiechów Górny (miejsce działania Waltera von Keudella) i wreszcie w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze (miejsce pochówku i tablicy pamiątkowej poświęconej Wilhelmowi Pfeilowi). Szczególne wrażenie zrobił na mnie 105 Zjazd Polskiego Towarzystwa Leśnego w Szklarskiej Porębie we wrześniu 2005 roku, w którym miałem zaszczyt uczestniczyć. Dwujęzyczna wystawa poświęcona życiu i działalności Wilhelma Pfeila, która w 2005 roku została zaprojektowana przez autora niniejszej pracy, znajduje się dzisiaj w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie.

Od jakiegoś czasu dyskutuję na temat Heinricha von Salischa z profesorem Jerzym Wiśniewskim z Poznania. Swoją wiedzę o współczesnej polskiej historii leśnictwa zawdzięczam zaś nestorowi europejskich historyków leśnictwa, profesorowi Józefowi Brodzie z Poznania.

Trzecim powodem, aby zająć się historią śląskiego leśnictwa, jest fakt mojego pochodzenia. Urodziłem się bowiem na Śląsku: w Hermsdorfie (Jerzmanki) koło Görlitz (Zgorzelec). Góry Izerskie i Karkonosze to świat mojego dzieciństwa. W latach 60. i 70. zeszłego wieku, kiedy przekroczenie granicy polsko-niemieckiej nie stwarzało już większych trudności, moim

ulubionym celem podróży stały się ponownie Karkonosze – tylko niecałe dwie godziny drogi dzielą Zgorzelec od Karpacza.

Niniejsza krótka historia śląskiego leśnictwa może też stać się zachętą do stworzenia podobnych publikacji dotyczących obszarów dzisiejszej Polski, a leżących niegdyś w granicach niemieckich (jak np. Prusy Wschodnie lub Zachodnie oraz Pomorze). Zachowało się również wiele informacji dotyczących byłej prowincji poznańskiej.

W 1994 roku nakładem periodyku „Aus dem Walde – Mitteilungen aus der Niedersächsischen Landesforstverwaltung” wydano dwa zeszyty o Prusach Wschodnich (nr 47 i 48), w przeredagowanej wersji Eschmenta, Heydena oraz Schultzego. W mojej książce „Im Dienst am Wald” [2006] można znaleźć niektóre dane o Nowej Marchii (kiedyś wschodnia część Brandenburgii). Niniejsza publikacja prezentuje zaś bogactwo informacji, które dobrze wyposażona biblioteka oraz Fundusz Historyczny Fachhochschule Eberswalde oferują zainteresowanemu historykowi.

Z powodu obfитоści posiadanego materiału i ograniczonych rozmiarów niniejszej publikacji nie wszystkie dane mogły tu być wyczerpująco przeanalizowane. W zasobach Śląskiego Towarzystwa Leśnego znajdują się oryginalne dane dotyczące rozmaitych kwestii, jak np. metod odnowienia lasu lub też dotyczące szkód leśnych. Podobnie niemożliwe było uwzględnienie wszystkich dokumentów zawierających personalia, opisy historii własności i wydarzeń łowieckich. Moim głównym celem było naszkicowanie i zasygnalizowanie najróżniejszych zagadnień oraz przedstawienie odpowiednich źródeł.

Tematyka leśna zachodniej części Śląska, przyłączonej w 1815 roku do pruskich Łużyc Górnych, została wyczerpująco opisana przez Arnolda Freiherra von Vietinghoffa-Riescha w jego publikacji „Der Oberlausitzer Wald” [1961]. Zainteresowany czytelnik odnajdzie konkretne odnośniki w wielu miejscach niniejszego opracowania.

Moją intencją nie było również porównywanie danych sprzed 1945 roku z aktualnymi wynikami polskich badań. Taka analiza wymagałaby stworzenia odrębnej rozprawy.

Prawdą jest, że książka moja ukazuje się dosyć późno. Wielu Niemców, którzy mieszkali na Śląsku jeszcze przed 1945 rokiem i byłiby zainteresowani tą tematyką, już nie żyje. Jednak wcześniej uważałem, że jeszcze nie nadszedł właściwy czas, ponieważ poruszana tutaj problematyka była wciąż zbyt mocno obciążona skojarzeniami politycznymi. Nieodzwonne było moim zdaniem nabranie dystansu, i to zarówno po polskiej, jak i po niemieckiej stronie.

Dziś na Śląsku żyją przeważnie ludzie, którzy się tu urodzili. Śląsk jest ich ojczyzną – są to ich rodzinne strony, dokładnie tak jak kiedyś dla ludzi podobnych do mnie. Dzisiejsze pokolenie nie jest bezpośrednio obciążone straszliwymi wydarzeniami wojennymi lub powojennymi, a głowy i serca młodych ludzi są wolne od cieni przeszłości i gotowe do nawiązywania kontaktów bez większych uprzedzeń.

Marzyłem kiedyś o napisaniu szczegółowej historii leśnictwa na Śląsku wspólnie z historykami z Austrii (czasy do 1740 roku) oraz z historykami polskimi (lata po roku 1945). Z kilku powodów niech ten ambitny projekt pozostanie tylko planem na przyszłość. Zresztą wiele istotnych informacji o śląskich lasach po roku 1945 można odnaleźć w publikacjach profesora Józefa Brody [2000, 2007].

---

Dostęp do źródeł dotyczących historii leśnictwa sprzed 1945 roku jest dla polskich leśników wciąż jeszcze zbyt skomplikowany i pracochłonny. To właśnie z myślą o nich starałem się wykorzystać znajdujące się w Eberswalde liczne materiały. Niniejszą pracą chciałbym zbudować historyczny pomost między prusko-niemiecką przeszłością a polską współczesnością.

Albrecht Milnik, Eberswalde, 2010 r.

## Od tłumacza

Dzieło niemieckiego historyka leśnictwa dr. hab. Albrechta Milnika, obejmujące ponad 200 lat pruskiej historii śląskiego leśnictwa, leży nareszcie przed Państwem po dwóch latach wyęzionej pracy, również w języku polskim. Dla tłumacza praca ta była szczególnym wyzwaniem! Tłumaczony tekst zawierał bowiem nie tylko wielką liczbę historycznych cytatów, niemieckich nazw często już nieistniejących miejscowości czy starych jednostek miar, ale także wiele nazw funkcji i stanowisk w pruskiej administracji leśnej, często wręcz nieprzetłumaczalnych, bo niemających swojego polskiego odpowiednika. Przewijająca się na stronach książki bez mała 300-letnia leśna terminologia fachowa zmuszała nierzadko do żmudnych i czasochłonnych poszukiwań w dalszej literaturze przedmiotu. Szybko okazało się, że dla lepszej orientacji czytelnika w historycznym materiale sensowne jest pozostawienie w polskim tekście niemieckich nazw geograficznych. Ich polskie odpowiedniki podawane są przy pierwszej wzmiance obok w nawiasach okrągłych, w mianowniku (dla jednoznaczności brzmienia). Kiedy jednak, mimo usilnych starań, nie udało się odnaleźć polskiego odpowiednika, np. nazw nieistniejących już osad leśnych, odnajdą Państwo w nawiasach znak zapytania mający zachęcić do dalszych poszukiwań i badań w interesującym Państwa regionie. Dla ułatwienia badań nad historycznym materiałem konieczne było w polskim tekście znaczne rozszerzenie rozdziału 20. Można teraz tutaj odnaleźć w alfabetycznym porządku zarówno niemiecki, jak i polski spis wszystkich podanych w tekście nazw geograficznych. W trosce o polskiego czytelnika rozszerzony został również rozdział 22, w którym obok nazw pruskich funkcji i stopni służbowych podano także zmienioną po 1933 roku przez nazistów niemiecką nomenklaturę służbową uzupełnioną o odpowiednie objaśnienia. Przykładem niech będzie określenie „Oberforstmeister”, które w administracji pruskiej stosowano do 1934 roku dla oznaczenia najwyższego stopniem urzędnika leśnego w danej rejencji (np. A. Tramnitz). Po 1934 roku tytuł ten nosił urzędnik, któremu podlegał tzw. Oberforstmeisterbezirk (≈ urząd leśny). W przypadku braku polskiego odpowiednika dla danej funkcji lub stopnia w administracji leśnej występuje w tekście jego niemieckie określenie. W oryginale pozostawiono również tekst wiersza Josepha Freiherra von Eichendorffa (rozd. 9).

Kończąc, pragnę podkreślić, że bez licznych konsultacji i wręcz nieograniczonego wsparcia ze strony autora oraz fachowej kompetencji mojego męża Stefana – leśnika, przetłumaczenie tego ponadczasowego dzieła nie byłoby możliwe. Za ową przyjazną i zawsze cierpliwą pomoc chciałabym w tym miejscu wyrazić moją wielką wdzięczność i serdeczne podziękowanie.

Clivia Panka

## Spis treści

1.	Kraina jak liść dębu.....	16
2.	Zmieniający się możnowładcy.....	20
3.	Perła w koronie Prus.....	22
3.1.	Wojny śląskie Prus przeciwko Austrii .....	22
3.2.	Zarys historii Śląska w XIX i w pierwszej połowie XX wieku.....	24
4.	Zanim człowiek zagospodarował las .....	32
4.1.	Siedliska leśne .....	32
4.1.1.	Klimat Śląska .....	32
4.1.2.	Warunki geologiczne.....	37
4.1.3.	Zasoby wodne (rzeki, stawy, tamy).....	40
4.2.	Dawniejszy obraz lasów .....	44
5.	Kraina wielkich właścicieli leśnych .....	47
6.	Pruskie struktury.....	54
6.1.	Lata 1741–1808 .....	54
6.2.	Lata 1808–1945 .....	58
6.2.1.	Państwowa administracja leśna .....	59
6.2.2.	Administracja lasów prywatnych i komunalnych w latach 1809–1945.....	64
6.2.3.	Izba rolnicza .....	72
6.2.4.	Polityczne i leśne urzędy NSDAP .....	74
6.3.	Warunki życiowe śląskich leśników i robotników leśnych .....	75
7.	Teoria to podstawa praktyki, solidna wiedza to fundament wszelkiego działania.....	82
7.1.	Akademie leśne .....	82
7.2.	Korpus jazdy jęgrów (RFC).....	95
7.3.	Bataliony jęgrów .....	102
7.4.	Szkoły leśne .....	103
7.4.1.	Zawodowa Szkoła Leśna w Proskau (Prószków).....	103
7.4.2.	Szkoła leśna w Reichenstein (Złoty Stok) .....	104
8.	Elitarne stowarzyszenie.....	108
8.1.	Statuty, gremia, członkowie.....	108
8.2.	Miejsca i tematy zgromadzeń .....	135
8.3.	Wycieczki poznawczo-naukowe.....	143
8.4.	Towarzystwo Urzędników Lasów Prywatnych .....	144
9.	„Rozległe doliny i góry me, o lesie pełen zielonej kraszy” .....	146
9.1.	Lasy państwowe .....	149

---

9.1.1.	Rejencja wroclawska .....	150
9.1.2.	Rejencja legnicka .....	186
9.1.3.	Rejencja opolska.....	193
9.2.	Lasy komunalne.....	217
9.2.1.	Lasy komunalne rejencji wroclawskiej.....	217
9.2.2.	Lasy komunalne rejencji legnickiej.....	222
9.2.3.	Lasy komunalne rejencji opolskiej .....	245
9.3.	Lasy prywatne.....	251
9.3.1.	Lasy prywatne rejencji wroclawskiej .....	253
9.3.2.	Lasy prywatne rejencji legnickiej.....	271
9.3.3.	Lasy prywatne rejencji opolskiej.....	287
9.4.	Lasy pozostałych form własności .....	302
10.	Różnorodność lasu .....	305
10.1.	Rodzime gatunki drzew .....	305
10.2.	Pozyskiwanie materiału siewnego, wyluszczenie nasion, hodowla sadzonek...322	
10.3.	Naturalne i sztuczne odnowienie lasu.....	324
10.4.	Obce gatunki drzew.....	331
10.5.	Pielęgnacja drzewostanów .....	333
10.6.	Estetyka lasu .....	335
10.7.	Ochrona przyrody w lesie .....	337
11.	Użytkowanie lasu .....	350
11.1.	Użytkowanie lasu dawniej.....	350
11.1.1.	Użytkowanie lasu do początków XIX wieku.....	350
11.1.2.	Zastosowanie drewna.....	350
11.1.3.	Las jako źródło pokarmu i paszy .....	354
11.1.4.	Użytkowanie ściółki leśnej .....	355
11.1.5.	Bartnictwo.....	356
11.1.6.	Transport drewna, flisactwo, budowa dróg leśnych.....	357
11.2.	Użytkowanie lasu w XIX i w pierwszej połowie XX wieku.....	359
11.2.1.	Rodzaje użytkowania lasu .....	359
11.2.2.	Zastosowanie drewna.....	360
12.	Ochrona lasu – czyli co gnębi leśnika... ..	370
12.1.	Požary lasów .....	370
12.2.	Szkody od owadów i grzybów .....	374
12.3.	Szkody od wiatrów, śniegu i powodzi .....	378
12.4.	Szkody od dymów .....	382
12.5.	Szkody od zwierzyny .....	384
13.	Myśliwskie eldorado .....	386
13.1.	Rodzaje zwierzyny łownej, liczebność zwierzyny, wysokość pozyskania.....	386
13.2.	Łowiectwo (organizacja).....	397
13.3.	Prawodawstwo łowieckie, okresy polowań.....	400

---

13.4. Brać łowiecka.....	402
13.5. Zwierzyńce .....	402
13.6. Kłusownictwo i zabójstwa dokonywane na leśnikach .....	409
14. Życie dla lasu .....	413
15. Posłowie.....	499
16. Literatura .....	502
17. Kalendarium dziejów śląskiego leśnictwa za czasów pruskich.....	510
18. Glosariusz .....	517
19. Indeks nazwisk.....	521
20. Spis miejscowości .....	541
20.1. Część niemiecko-polska .....	541
20.2. Część polsko-niemiecka .....	559
21. Spis rycin i tabel.....	579
21.1 Ryciny .....	579
21.2 Tabele.....	586
22. Użyte skróty, symbole i uzupełniające objaśnienia .....	588
22.1. Skróty i symbole .....	588
22.2. Jednostki miary.....	590
22.3. Użyte nazwy drzew i krzewów [Rothmaler i in. 2002].....	591
22.4. Stopnie i stanowiska służbowe w pruskiej administracji leśnej (na przykładzie prowincji śląskiej) .....	592
22.4. Inne bliżej niezdefiniowane oznaczenia służbowe w lasach prywatnych (zwykle bez zawodowych kwalifikacji) .....	593
23. Załącznik: Spis sprawozdań o śląskiej administracji leśnej.....	594

# 1. Kraina jak liść dębu

## Geograficzne położenie Śląska

Śląsk, w przeszłości prowincja południowo-wschodnich Prus, stanowił przez kilka stuleci strefę graniczną między słowiańskimi a niemieckimi możnowładcami.

W czasach objętych niniejszą publikacją od południa graniczył nieprzerwanie z Austrią i dopiero od roku 1919 z Czechosłowacją.

Północna granica straciła po drugim rozbiorze Polski (1793 rok) swój charakter podziału państw, gdyż w wyniku aneksji Polski Prusy uzyskały graniczącą ze Śląskiem prowincję Posen (poznańską).

Postanowienia kongresu wiedeńskiego z 1815 roku, przydzielając Śląskowi Pruskiemu dużą część Łuzyc Górnych, przesunęły granicę z Saksonią znacznie dalej na zachód.

Śląska prowincja w 1919 roku miała długość ponad 400 km: od wysuniętego najbardziej na wschód punktu w okolicy miejscowości Myslowitz (Mysłowice), do znajdującego się na zachodnim jej krańcu Lindenau koło Ruhland (dzisiaj kraj związkowy Niemiec – Saksonia). W 1919 roku krańce prowincji śląskiej wyznaczał znajdujący się na południu Hoschialkowitz (Hošťálkovice), leżący na północy Rothenburg (Czerwieńsk) nad Odrą, na wschodzie Groß Chelm (Chełm Śląski) w pobliżu Berun (Bieruń), a na zachodzie miejscowość Lindenau k. Ruhland. Długość Śląska wynosiła tym samym 420 km, a jego szerokość 180 km. Śląsk zajmował powierzchnię 40 320 km<sup>2</sup>, czyli ponad 4 miliony hektarów.

Jeśli pominąć kilka wypukłości i wgłębień, powierzchnia ówczesnego Śląska swoimi zarysami przywodzi na myśl liść dębu [Tramnitz 1869, s. 4] (ryc. 1.1).

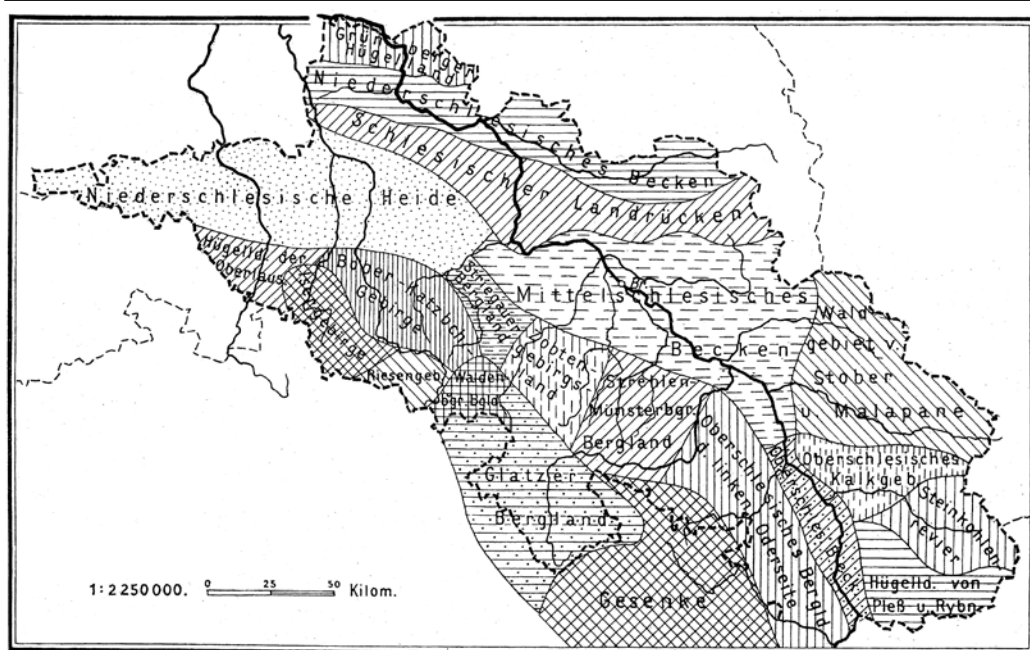
Wschodnie krańce Śląska z wysokim udziałem polskich mieszkańców były zarzewiem nacjonalistycznych napięć. Do roku 1919 stykały się tutaj granice Rosji (rosyjska część Polski), Austro-Węgier i Niemiec (trójkąt trzech cesarzy). W momencie odrodzenia się polskiego państwa zakończyły się wszystkie polityczne i militarne konflikty dotyczące przebiegu tutejszej granicy. Niemcy po przegranej I wojnie światowej znalazły się w gorszej sytuacji. Mimo wyników referendum rząd francuski zadbał o to, aby w roku 1921 przy podziale górnośląskiego regionu przemysłowego jego wschodnia część została przyłączona do Polski (patrz rozdz. 3.2).

Hultschiner Ländchen (Hlučín) już w 1920 roku przypadł Czechosłowacji.

Prowokacje organizowane w tym regionie przez niemieckie władze nazistowskie doprowadziły w 1939 roku do wybuchu II wojny światowej. Po klęsce Niemiec większa część Śląska została przydzielona Polsce.

Krótkotrwałe zmiany terytorialne w latach 1938–1941 nie miały większego znaczenia, dlatego też nie uwzględniono ich w niniejszej publikacji.





Ryc. 1.1. Mapa krain przyrodniczych Śląska [Sommer 1912]

Autorowi wydaje się jednak ważne wyjaśnienie terminu **Oberlausitz** (Łużyce Górne), którego znaczenie dla osób żyjących poza tym regionem pozostaje raczej nieznane. Niektórzy uważają, że obszar Łużyc Górnych ogranicza się do strefy wzgórz lub gór, zaś granicząca z nimi od północy równina to Łużyce Dolne. Jest to jednak duży błąd. Puszcze północno-zachodniej części Dolnego Śląska także należą do Łużyc Górnych (patrz ryc. 1.1).

W 1815 roku, na kongresie wiedeńskim, zachodnią część Łużyc Górnych oddano Saksonii (należy do niej i dzisiaj), a pozostały obszar Prusom. Część pruska uległa w 1945 roku dalszemu podziałowi, tym razem wzdłuż Neiße (Nysa Łużycka). Tym samym wschodnie obszary Łużyc Górnych, leżące między Neiße (Nysa) a Queis (Kwisa), przyznano Polsce, zaś zachodnią ich część powróciła do Saksonii. Ta część Łużyc od roku 1994 do 1 sierpnia 2008 roku opatrzona była nieco dziwną nazwą Niederschlesischer Oberlausitzkreis (dolnośląski powiat górnołużycki). Dzisiaj ta część Łużyc należy do powiatu Görlitz.

Zainteresowanych czytelników proszę o wybaczenie, jeśli uznają, że opis lasów Łużyc Górnych potraktowałem w niniejszym dziele nieco po macoszemu. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na nadzwyczaj solidną rozprawę Arnold, Freiherra von Vietinghoffa-Riescha [1961] dotyczącą tej tematyki.

Krajobraz śląski jest bardzo zróżnicowany: z górami na południu, przylegającymi od północy wzgórzami, z nadrzeczными nizinami Odry i innych rzek oraz z równinami porośniętymi rozległymi lasami w jego północnej części (ryc. 1.1).